

Czytania: Hbr 12, 1-4; Ps 22 (21), 26b-27. 28 i 30ab. 30c-32; Aklamacja Mt 8, 17; Mk 5, 21-43

List do Hebrajczyków przypomina nam, że grzech to ciężar, który przeszkadza nam iść za Chrystusem dlatego musimy cały czas pracować nad tym, żeby się go pozbyć i dbać by żaden ciężar nas nie spowalniał, ograniczał i nie przeszkadzał nam iść za Chrystusem. Biorąc przykład ze świętych i męczenników mamy być wpatrzeni w Chrystusa, bo on nas do wiary pobudza i tę wiarę w nas wydoskonala i umacnia. On też nam pokazuje, że droga do chwały, do sukcesu wiedzie przez krzyż tj., przez trud, wyrzeczenie, czasem cierpienie. Autor zachęca nas do tego abyśmy się nigdy nie zrażali przeciwnościami, niepowodzeniami w walce z własnymi wadami i słabościami. Zachęca nas, aby pamiętać co dla nas zrobił Jezus Chrystus, i to tego, aby nie ustawać w wierze i nie ustawać w pracy nad sobą, aby się nie zniechęcać i nie upadać na duchu. W Ewangelii widzimy osoby, które całkowicie zaufały Jezusowi w Nim złożyły swoje nadzieje, dzięki niezachwianej wierze otrzymały to na czym im zależało. Do chorej kobiety Jezus mówi: „twoja wiara cię ocaliła” a przełożonemu synagogi Jezus mówi by nie upadał na duchu, by nie przestawał wierzyć by się nie bał, bo z wiarą i tylko z wiarą, można dokonać albo doświadczyć rzeczy niemożliwych. Ewangelista Marek tak bardzo chce przekazać wszystkie szczegóły z tego wydarzenia, że jako jedyny z Ewangelistów przytacza słowa wypowiedziane przez Jezusa w języku aramejskim: Talitha kum tj.: Dziewczynko, wstań! Jezus ponownie ujawnia swoją moc nad życiem i śmiercią i że on jest jedynym lekarzem, który potrafi zatrzymać uciekające z nas życie, wystarczy do Niego przyjść i dotknąć się Jego płaszczem. To co dla człowieka jest śmiercią dla Jezusa chwilowym zasłabnięciem.

Prośmy Boga o dar wiary, że On może wyzwolić nas nawet z wieloletnich i wyczerpujących, trudności, grzechów czy chorób. Abyśmy zawsze nasz wzrok mieli skierowany na osobę Jezusa i w Nim utkwiony, aby On nadawał kierunek naszemu życiu i pomagał w walce z przeciwnościami i grzechem.

o. Wiesław Jonczyk SJ